



zdjęcie pogładowe,

08.04.2020

MyZbieramy.pl włącza się w pomoc rolnikom podczas epidemii

Pierwszy w Polsce portal stworzony po to, aby zachęcać do przyjeżdżania do rolników na zbieranie dla siebie owoców i warzyw, włącza się w pomoc gospodarstwom, które mają teraz duże problemy ze sprzedażą. Z powodu epidemii koronawirusa wiele sklepów i placów targowych ograniczyło działalność, dlatego rolnicy nie mają gdzie sprzedać sadzonek czy kwiatów. Na MyZbieramy.pl rolnicy mogą darmowo zamieścić ogłoszenia, pojawiły się już pierwsze oferty z Małopolski.

- Wielu gospodarzy decyduje się na dowóz własny - warto z tego rozwiązania skorzystać. Mamy nadzieję, że pomożemy w ten sposób rolnikom w tym trudnym czasie oraz ich klientom - podkreśla Mirosław Biedroń z portalu.

Wydłużony został czas publikacji ogłoszenia do 100 dni. W każdym momencie rolnik może samodzielnie dokonać w nim zmian.

Portal www.MyZbieramy.pl powstał ponad 3 lata temu i promuje pomysł osobistego zbierania u rolników i płacenia na miejscu za zebrane plony. Ta propozycja spodobała się tysiącom osób, które wybrały się na samozbiory. W poprzednich sezonach całe rodziny zbierały truskawki, borówki, maliny czy jabłka. Teraz portal

zachęca do kupowania u lokalnych rolników.

Partnerami portalu są Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Małopolska Izba Rolnicza, Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów, Magazyn Rolniczy Agro Profil, Stowarzyszenie Naukowo - Techniczne Inżynierów i Techników Rolnictwa oraz Kurier Dąbrowski.